



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 27 stycznia 2022 r., I ACa 478/19,

w sprawie z powództwa A. C.

przeciwko J. S.

o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Dariusz Dończyk Karol Weitz Grzegorz Misiurek

(A.T.)

UZASADNIENIE

Powód A. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. S. kwoty 150 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od 3 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie

kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana wystawiła weksel *in blanco*, zaś działając na podstawie deklaracji wekslowej i w jej granicach powód wypełnił weksel na kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd Okręgowy w Gdańsku 20 października 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający powództwo.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wniosła o jego uchylenie, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła, że weksel został przerobiony przez powoda, gdyż dopisano cyfrę „1” przed kwotą 50 000,00 zł oraz słowo „sto” przed słowami „pięćdziesiąt tysięcy złotych”. Ponadto wskazała, że nie mogła uzyskać pożyczki w banku i zwróciła się o pomoc do powoda, z którym znała się dobrze od wielu lat. Wywodziła, że strony wiązała umowa, na podstawie której powód zobowiązał się zaciągnąć dla niej kredyt; pozwana miała spłacić należności wynikające z umowy kredytu. Wskazała, że otrzymała od powoda kwotę rzędu 42-43 tys. zł, zaś spłaciła mu kwotę około 60 000,00 zł. Na zabezpieczenie pożyczki podpisała powodowi dwa weksle, na których wypisane były kwoty 50 000,00 zł.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 26 lipca 2018 r. utrzymał w mocy w nakaz zapłaty z 20 października 2014 r. w zakresie żądania zapłaty 132 800,00 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 3 czerwca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałej części uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 3,4 i 5), przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W marcu lub kwietniu 2013 r. pozwana starała się o uzyskanie pożyczki rzędu 100 000,00 zł. Gdy poinformowała o tym powoda, ten zaproponował jej pomoc swojego znajomego, który podjął czynności w banku mających na celu uzyskanie pożyczki. Bank odmówił udzielenia pożyczki, wobec czego w czerwcu 2013 r. strony uzgodniły, że powód pożyczki pozwanej 140 000,00 zł i kwota ta została faktycznie przekazana pozwanej. Strony ustaliły spłatę w 20 ratach, przy czym raty te uwzględniały już uzgodnione odsetki. Raty miały być płatne od czerwca 2013 r. Wraz z przekazaniem gotówki pozwana podpisała deklarację wekslową oraz weksel, przy czym na wekslu została wpisana kwota 150 000,00 zł, obejmująca również odsetki.

Zgodnie z treścią deklaracji wekslowej, powód miał prawo uzupełnić weksel na sumę zadłużenia pozwanej powstałej z tytułu niewykonania umowy pożyczki z 7 czerwca 2013 r. powiększoną o należne oprocentowanie. Na poczet spłaty pożyczki pozwana przekazała powodowi łącznie kwotę 17 200,00 zł. Pismem z 28 maja 2014 r. powód wezwał pozwaną do wykupu weksla poprzez zapłatę kwoty 150 000,00 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione częściowo. Wskazał, że powód dochodził zwrotu pożyczki podstawie wypełnionego weksla *in blanco* wystawionego przez pozwaną oraz łączącej strony ustnej umowy. Z faktu posiadania weksla przez powoda wynika domniemanie, że wierzytelność o zapłatę kwoty 150 000,00 zł istnieje. Wydanie weksla wierzycielowi stanowi domniemanie istnienia w chwili wydania weksla wierzytelności w wysokości sumy wekslowej. Pozwana chcąc obalić to domniemanie, powinna wykazać, że zobowiązanie miało inną treść, ewentualnie, że zostało ono wykonane przez spełnienie świadczenia. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na niej jako dłużniku wekslowym (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Pozwana nie sprostала temu ciężarowi. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dała wystarczających podstaw do stwierdzenia, że faktycznie doszło do przerobienia weksla, zaś zobowiązanie względem powoda zostało w całości spłacone. Kwestia przerobienia weksla przez powoda była przedmiotem ustaleń w postępowaniu karnym, w którym powód został prawomocnie uniewinniony od popełnienia tego czynu. Wprawdzie - w świetle art. 11 k.p.c. - wyrok uniewinniający nie wiąże sądu w postępowaniu cywilnym, jednak trudno całkowicie pominąć ocenę tego samego materiału dowodowego dokonaną przez sądy dwóch instancji w postępowaniu karnym. Analiza uzasadnień sądów orzekających w sprawie karnej wskazuje, że sądy oparły się w znacznej mierze o zasadę domniemania niewinności, przyjmując, że materiał dowodowy nie jest na tyle jednoznaczny, aby uznać, że faktycznie powód dopuścił się przerobienia weksla. W postępowaniu cywilnym zasada domniemania niewinności nie obowiązuje; w jej miejsce musi natomiast wejść wspomniany wyżej rozkład ciężaru dowodu, w związku z czym to pozwana winna była wykazać, że weksel nie odpowiada zawartej umowie.

Twierdzeniu pozwanej, że nie pożyczyła od powoda tak znacznej sumy pieniężnej oraz że suma wekslowa została przerobiona przeczą okoliczności sprawy.

Trudno wyjaśnić, z jakiego powodu pozwana podpisała weksel opiewający rzekomo na kwotę 50 000,00 zł w sytuacji, gdy – według jej twierdzeń - otrzymała kwotę rzędu 40 000,00 zł. Już sam ten fakt winien wzbudzić u pozwanej szczególną ostrożność w dalszych rozmowach i ustaleniach z powodem. Pozwana twierdziła, że niedługo potem podpisała powodowi drugi weksel na kwotę również 50 000,00 zł, przy czym tym razem otrzymała kwotę 2-3 tysiące złotych. Przyjmując tę wersję zdarzeń, trudno logicznie wytłumaczyć niefrasobliwość pozwanej oraz niedbałość o swoje interesy finansowe. Niejasne jest również, z jakiego powodu pozwana najpierw podpisała weksle, a dopiero później miała przeliczyć otrzymane od powoda pieniądze. Argumentacja dotycząca stanu zdrowia pozwanej w momencie podpisywania weksli nie była przekonująca. Logicznym ciągiem zdarzeń jest, że pozwana nie mogąc uzyskać kredytu w banku, potrzebną jej kwotę pożyczyła od powoda, co koresponduje z treścią weksla będącego podstawą pozwu. Pieniądze rzędu 100 000,00 zł były potrzebne pozwanej na pokrycie kosztów leczenia oraz wyposażenia gabinetu stomatologicznego. Odmiennej wysokości zobowiązania pozwanej nie dowodzą zeznania zawnioskowanych przez nią świadków, nagrania jej rozmów telefonicznych z powodem ani treść wiadomości SMS kierowanych przez nią do powoda. Twierdzeń pozwanej dotyczących przerobienia weksla nie mógł potwierdzić dowód z opinii biegłego sądowego; stwierdził on, że z uwagi na zbyt długi czas od momentu wypełnienia weksla, nie jest możliwe przeprowadzenie tego dowodu. Sąd Okręgowy zwrócił się do instytutów naukowych o informacje, czy w przedmiotowej sprawie możliwe byłoby przeprowadzenie dowodu pozwalającego na ustalenie, czy weksel został przerobiony. Instytuty odpowiedziały jednak zgodnie, że nie jest to możliwe.

Odnosząc się do argumentu pozwanej, że powód nie wykazał, aby miał środki finansowe na udzielenie tak dużej pożyczki wskazał Sąd Okręgowy wskazał przede wszystkim, że kwota przekazana powodce nie musiała pochodzić ze środków znajdujących się w banku. Nie jest wykluczone, że powód przechowywał pieniądze w domu. Środki finansowe pochodzić mogły z różnych źródeł, w tym ze sprzedaży sprzętu audio, otrzymanego odszkodowania, oszczędności itp. Analiza informacji podatkowych za lata 2013-2012 wskazuje na to, że powód w tym czasie miał określone dochody, przy czym nie są to dowody na to, że były to jedyne jego

dochody. Z powyższych względów sąd oddalił wniosek o zobowiązanie powoda do złożenia zaświadczenia banku o posiadanych środkach finansowych, gdyż nie przyczyniłoby się ono do wyjaśnienia wątpliwości co do źródeł finansowania pożyczki.

Powód, pożyczając pieniądze pozwanej, chciał uzyskać określoną sumę odsetek; mógł więc mieć interes ekonomiczny w udzieleniu pożyczki pozwanej zamiast we wcześniejszym spłacaniu obciążającego go kredytu.

Twierdzenie pozwanej, że spłaciła powodowi kwotę ponad 60 000,00 zł nie zostało poparte żadnym wiarygodnym dowodem. Pozwana w toku postępowania przygotowawczego wskazała, że dokonała spłaty siedmiu rat po 8600,00 zł, zaś w niniejszym postępowaniu, że rat tych było pięć, co stanowi kolejną niekonsekwencję rzutującą na wiarygodność jej zeznań. Pozwany przyznał, że spłacono dwie raty po 8600,00 zł; o sumę tych rat (17 200,00 zł) należało zatem pomniejszyć dochodzoną należność. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie zapłaty kwoty 132.800,00 zł.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, po rozpoznaniu apelacji pozwanej, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w pkt 1 w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 20 października 2014 r. co do kwoty 114 200,00 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 3 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie, tj. ponad wymienioną kwotę nakaz ten uchylił i oddalił powództwo (pkt I a); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje (pkt I b-d i pkt III).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów skarżącej zmierzających do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Nie zaaprobował jednak w pełni wniosków wyprowadzonych z tych ustaleń. Zwrócił uwagę, że wskazanie przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty, iż powołuje się - poza zarzutami dotyczącymi weksla - na zawartą z powodem umowę pożyczki należało zakwalifikować, jako zarzut zgłoszony w oparciu o art. 10 prawa wekslowego, tj. uzupełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem. Przyjął, zgodnie z opinią biegłego, że wypełnienia weksla przy użyciu dwóch rodzajów

długopisów o innej barwie kryjącej dokonał najpewniej powód. Uzyskał on posiadanie weksla *in blanco* od pozwanej bez wypełnionej na nim w dacie wręczenia kwoty wekslowej, ale przez nią podpisanego. Świadczy o tym treść deklaracji wekslowej, w której zawarto zapis: „[...] wystawiony przeze mnie 1 (jeden) weksel *in blanco*, który Dający pożyczkę ma prawo: 1) uzupełnić na sumę mojego zadłużenia powstałego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania Umowy pożyczki z dnia 7 czerwca 2013 r. zwanej dalej „Umową Pożyczki, powiększona o należne oprocentowanie, [...]”. Wynika z niej, że pozwana wręczyła powodowi weksel *In blanco*, który ten mógł wypełnić (uzupełnić) o sumę zadłużenia. Gdyby było tak, jak wywodzi pozwana, że na wekslu była wpisana kwota 50 000,00 zł, to przytoczony zapis nie miałby sensu. Tym samym niezasadne były twierdzenia pozwanej o innym sposobie wypełnienia weksla, który wręczyła powodowi, a w szczególności o późniejszym dopisaniu tam liczby „1” i słowa „sto”.

Sąd Apelacyjny przyjął, że pożyczona pozwanej kwota opiewała na 140 000,00 zł, którą to należność zabezpieczał przedmiotowy weksel i do którego to weksla odnosiła się deklaracja wekslowa. Określając zakres spłat dokonanych przez pozwaną uwzględnił niesporny między stronami fakt, że przy wypłacie pożyczki powód od razu potrącił ratę spłaty w kwocie 8600,00 zł, co winno znaleźć odzwierciedlenie w należnej powodowi kwocie z tytułu obowiązku spłaty udzielonej pożyczki. Mając na uwadze, że pozwana z zaciągniętej pożyczki w kwocie 140 000,00 zł spłaciła kwotę 25 800,00 zł, uzasadnione było wypełnienie weksla na sumę 114 200,00 zł, gdyż raty spłat obejmowały również odsetki. Skoro ostatecznie powód wypełnił weksel o kwotę wyższą niż istniejące zadłużenie, które miał on zabezpieczać, to w tym zakresie doszło do uzupełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową i dlatego na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 496 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok w punkcie 1. i utrzymać w mocy nakaz zapłaty co do kwoty 114 200,00 zł z odsetkami, mając na uwadze, że na wekslu termin płatności określono na dzień 30 maja 2014 r. Konieczna była w związku z tym zmiana rozstrzygnięć w zakresie kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej, skierowanej przeciwko wszystkim rozstrzygnięciom zawartym w wyroku Sądu Apelacyjnego, z wyjątkiem oddalającego powództwo ponad kwotę 114 200,00 zł, pozwana wniosła uchylenie tego orzeczenia

w zaskarżonej części oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

Powołując się na drugą podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zarzuciła naruszenie:

- art. 386 § 1 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. (obecnie 205¹² k.p.c.) i art. 227 k.p.c. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny oddalenia przez Sąd pierwszej instancji dwóch wniosków dowodowych zgłoszonych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub instytucji na okoliczność ustalenia kolejności i ewentualnie czasu nałożenia na weksel cyfry „1” i słowa „sto „ w stosunku do cyfry „50.000” i słowa „pięćdziesiąt tysięcy” oraz w stosunku do czasu złożenia podpisu przez pozwaną a także wniosku o zobowiązanie powoda do złożenia zaświadczenia z banku dotyczącego zgromadzenia w nim przez powoda środków, w tym otwarcia tzw. linii kredytowej na 100 000,00 zł;

- art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 1 k.p.c. polegające na wybiórczym ustosunkowaniu się przez Sąd drugiej instancji tylko do części z wielu zarzutów naruszenia przepisów prawa wskazanych przez pozwaną w apelacji i niedokonaniu kontroli zarówno prawidłowości orzeczenia, jak i poprawności postępowania i rozważań Sądu pierwszej instancji w płaszczyźnie wszystkich zarzutów wskazanych przez skarżącego w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Za chybiony należało uznać zarzuty zmierzające do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego aprobującej oddalenie przez Sąd pierwszej instancji zgłoszonych przez pozwaną wniosków dowodowych. Sąd Apelacyjny swoje stanowisko w tym przedmiocie uzasadnił a przytoczona w tym zakresie argumentacja – wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej - nie nasuwa istotnych zastrzeżeń. Uznał, że przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia banku pozwanej nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż powód posiadał środki na udzielenie pozwanej pożyczki pochodzące z innych źródeł (ze sprzedaży sprzętu audio, uzyskanego odszkodowania oraz uzyskiwanych dochodów). Informacja uzyskana

z banku nie przesądzałyby zatem zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu wskazującego na brak możliwości udzielenia jej pożyczki przez powoda. Ocena ta uwzględnia zasadniczą przesłankę warunkującą – w myśl art. 227 k.p.c. - przeprowadzenie każdego dowodu.

Odmowa przeprowadzenia dowodu z opinii [...] lub innej instytucji w celu ustalenia kolejności i ewentualnie czasu wypełnienia poszczególnych elementów treści weksla była natomiast wynikiem stwierdzenia przez biegłego sądowego braku możliwości ustalenia tych okoliczności po upływie półtora roku od czasu dokonania tych czynności pismem ręcznym. Prawdliwość tej oceny została potwierdzona przez [...] w piśmie z 6 lipca 2018 r. Skoro bowiem między naniesieniem zapisów na wekslu a datą, w jakiej miałyby zostać dokonane badanie pisma minęło pięć lat, bezprzedmiotowe było przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu; jego wynik nie mógłby zostać uznany za miarodajny. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, stwierdzenie w tych okolicznościach braku możliwości sporządzenia opinii przydatnej dla rozstrzygnięcia sprawy nie wymagało wyrażenia go w formie odrębnej opinii. Aprobując tę ocenę Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 217 § 2 k.p.c. (obecnie art. 205¹² k.p.c.) ani art. 386 § 1 k.p.c. Ten ostatni przepis mógłby zostać naruszony w sytuacji, w której apelacja zostałaby oddalona mimo stwierdzenia, że była ona zasadna, co w konkretnym stanie faktycznym nie miało miejsca.

Zamierzonego skutku nie mógł wyrzucić również zarzut wskazujący na nieodniesienie się przez Sąd Apelacyjny, z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c., do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Skarżąca formułując ten zarzut wskazała na nierozważenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów kwestionujących ocenę dowodów oraz „nie zastosowania” art. 11 i art. 231 k.p.c. Nie sprecyzowała jednak, które konkretnie zarzuty związane z oceną dowodów miały – w jej ocenie – zostać naruszone ani na jakich bezzasadnych domniemaniach oparte zostały ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie rozważanego zarzutu stanowi w istocie próbę polemiki z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną dowodów i poczynionymi na ich podstawie ustaleniami faktycznymi, co – w świetle art. 398³ § 3 k.p.c.- jest zabiegiem niedopuszczalnym. Niezrozumiały jest przy tym zarzut dotyczący niezastosowania art. 11 k.p.c., skoro u podstaw zaskarżonego

wyroku legło jednoznaczne stwierdzenie, że w konkretnym stanie faktycznym przepis ten nie ma zastosowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Dariusz Dończyk

Karol Weitz

Grzegorz Misiurek

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam niemożność
podpisania uzasadnienia wyroku
przez sędziego SN Dariusza Dończyka
z powodu długotrwałej nieobecności
Karol Weitz

(A.T.)

[r.g.]